

# GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłata: miesięcznie w Warszawie: 45 mk., na prowincji 60 mk., na granicy 65 mk.  
Pocztowe konto czekowe Nr. 104.

Redakcja i Administracja: Zgoda № 5. — № tel. red. 275-11  
Ekipedycja " " " " 263-04  
Rękopisów redakcja nie zwraca. " " " " adm. 26-58

**Ogłoszenia:** za jeden wiersz rozpisanu lub jego miarę przed tekstem mk. 20 przed kropką lub dopisanu m. 30. — reklam m. 10. — za tytułem m. 6. — nekrologi m. 6. — drobne za wyraz 1 m. — ogłoszenia bezcenne podane bezpośrednio w kantarce pisma po 50 kop. za wyraz. — ogłoszenia przyjęte w redakcji po godzinie 6-oj o 10 proc. drożej. W reklamach ogłoszenia oznaczone ponad jeden funt o 50 proc. drożej. Ogłoszenia za tekstem umieszczone warów drobnym m. 40. — za wiersz rozpisanu. Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń.

Cena numeru 2 marki

Skrzynka pocztowa № 86.

## ZAWIADOMIENIE.

Podczas miesięcy letnich z dniem 29 go maja r. b. poniżej wymienione składy skór będą zamykane o godz. 6-ej wieczorem, w soboty zaś otwarte będą tylko do godz. 1-ej po południu:

Kostecki K., S-to Jańska Nr. 4.  
Polska Składnica Skór, Stryjewski B., Długa Nr. 8.  
Zembowicz Z. i Zdanowicz A., Długa Nr. 11.  
T-wo Współdz. Handlu Skórami, Foksal Nr. 18.

7410

**OKAZJA:** kostjmy letnie, płaszcze, suknie, bluzki tanio wyprzedajemy. Hoża Nr. 54 — 2. 4937

## Krecia robota.

Bolszewicy są niewyczerpani w pomysłach, gdy chodzi o „akcję pomocniczą” na tyłach przeciwnika.

Jeśli im się źle powodzi, jeśli uciekają lub biorą ciężki, wówczas agenci rozwijają na tyłach przeciwnika akcję „pokoju”, starają się sparaliżować jego siły strajkami, wybuchami rewolucyjnymi, dezorganizowaniem życia gospodarczego i aparatu administracyjnego.

W Polsce bolszewicy rozwijali tę akcję ze szczególnym wysileniem jesienią roku zeszłego i wczesną wiosną roku bieżącego. Gdy zaś bolszewikom uda się uzyskać przemijający choćby i lokalny sukces, wówczas tajni agenci bolszewicy co innego mają do roboty: szerzą potwornie przesadzone wieści o swych powodzeniach i siłach, starają rzucić panikę wśród dusz słabszych i mniej odpornych.

Takiej właśnie akcji jesteśmy świadkami dzisiaj.

Korzystając z tego, że na froncie północnym wojska nasze cofnęły się nieco w tył, agenci bolszewicy rozwinięli energiczną propagandę plotek, fałszywych wieści i alarmów.

Akcja ta wydaje najwidoczniej pomyslnie dla bolszewików rezultaty w miastach, położonych bliżej frontu, skoro w Mińsku Lit. zaszła potrzeba urzędowego zaprzeczenia wieściom o ewakuacji tego miasta. Przyjeźdźni z Wilna mówią również o panice, jaka ogarnęła pewne sfery polskie. Co gorsza, fale tej paniki zaczynają docierać i do Warszawy.

Jak na początku wojny, tak i obecnie uruchomiona już jest i niezwykle czynna t. zw. „poczta pantoflowa”. Z ust do ust „z najpewniejszych i najbardziej wiarogodnych źródeł” podawane są coraz gorsze, coraz bardziej ponure wieści.

Doniesienia Sztabu Generalnego są, oczywiście, odpowiednio korygowane i uzupełniane. Puszczone w świat przez bolszewickie radio wersja o pięciomilionowej armii czerwonej znajduje zupełną wiarę wśród ludzi mało krytycznych, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, że aparat państwowy Rosji bolszewickiej absolutnie nie jest zdolny do wytworzenia, utrzymania i przewożenia tak licznej armii. Nazwisko gen. Brusilowa, który nie przerasta wcale miary przeciętnego lepszego generała rosyjskiego, w opinii tchórzliwych „defetystów” naszych rośnie do

rozmiarów jakiegoś nowożytnego Napoleona, zdolnego samemu ukazaniem się swoim na czele armii sowieckiej przetrwać ją w pierwszorzędną siłę bojową.

A przecież zdrowy rozum wskazuje nam jasno, że armia sowiecka nie mogła zyskać nagle tych walorów duchowych, których nie posiadała dotychczas, ani wojsko polskie nie mogło stracić nagle tych zalet, jakich wykazało tyle w wojnie dotychczasowej.

Mogli bolszewicy uzyskać chwilową i lokalną przewagę liczebną, która wpłynęła na ustąpienie jej terenu przez wojska nasze. Wojna jest wojną, jest gra, gdzie fortuna niezawsze dopisuje. Ostateczny jednak rezultat nie może ulegać wątpliwości, opiera się on bowiem nie na grzechy czynników przypadkowych, ale — przede wszystkim — na siłach duchowych przeciwników, które jak to wykazały dzieje wielkiej wojny europejskiej, posiadają rozstrzygające w zmaganiach się zbrojnych znaczenie.

Wiemy, jak doskonałym duchem patriotyzmu, poświęcenia i męstwa plonie wojsko nasze.

Wiemy zarazem, że armia sowiecka nie może posiadać patriotyzmu, który zabity w niej został w zarodku, nie może plonąć zapalem dla idei komunistycznej, której wcielenie pograżyło Rosję w piekło anarchii i inędzy.

Wiemy, że armię tę pędzi naprzód tylko przymus i żądza łupów. Są to jednak czynniki zbyt słabe, by mogły ją poprowadzić do zwycięstwa nad armją polską.

Zmagania obecne, gdy szale powodzenia chwieją się na jedną i drugą stronę, winniśmy przyjmować ze spokojem i całkowitą równowagą ducha, pomni, że rezultat ostateczny tych zmagani nie może być i nie będzie dla nas niepomysłny.

Strzedz się jednak winniśmy, byśmy niepotrzebną gadaniną, roznoszeniem plotek i pogłosek, nie szły na rękę kreciej robocie tajnych agentów bolszewickich.

## Wiadomości polityczne.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego (piastowców), na którym upoważniono przewodniczącemu do podjęcia rokowań ze stronnictwami lewicowymi w celu utworzenia większości i nowego gabinetu. Jako podstawę nowej większości wysuwano: 1) szybkie zawarcie pokoju, 2) załatwienie sprawy reformy rolnej i odbudowy kraju, 3) szybkie uchwalenie konstytucji z sejmem jednoizbowym. Witos stał w ten sposób na tej samej platformie, co socjaliści i razem z nimi, Stapińskim, tugutowcami i NZR-owcami zamierza tworzyć nowy gabinet, widocznie chce zrobić drugie wydanie moraczewszczyzny z witosowa okrasa. Jak się pogodzą zwolennicy zupełnego sekwestru ziemiopłodów (socjaliści) z

zwolennikami wojnego handlu (lułowcy) — to pozostanie już całkowitą ich tajemnicą.

Angielskie ministerjum spraw zagranicznych wysłało telegram do urzędów swoich we Władystoku, by wzięły w opiekę ludność polską na Syberii zarówno cywilną jak i wojskową i udostępnić tę wysłaną do kraju na koszt „Wyzwolenia” rozrachunku z Polską.

Życie ukraińskie skoncentrowało się w Winnicy, która jest stolicą Petlury tam odbył się zjazd jego z Pilsńskim. Tam jest centrum ruchu wojskowego, amocują francuskiej misji wojskowej z gen. Massavettem, mającej dokonać reorganizacji wojska. Galicjanie, którzy się zgłaszają do Petlury, mogą wstąpić do armii ukraińskiej. W Berdyczowie tworzą się kadry trzech armii, w Żytomierzu jednej.

W Małopolsce władze nasze odebrały tygodnikowi „Nasza Dumka” debet z powodu jego „ataków na atamana Petlurę, jako przedstawiciela ukr. ruchu narodowego”.

Wiedeński dziennik „Morgen Ztg.” podaje wiadomości o rzekomych sukcesach antysemitów w Gieszynie. Według osiągniętych przez nas informacji w sferach kompetentnych, inkryminowane robotnikom polskim napady na sklepy żydowskie były dziełem metów społecznych, które czują się osłabione całkowitą bezsilnością komisji plebiscytowej. Zorganizowane żywy oły robotnicze polskie przeciwstawiły się energicznie rabunkom, o bierając zrabowane towary i wnosząc je właścicielom. Specjalna delegacja kupców niemieckich wyraziła uznanie organizacji robotników polskich za obronę cudzej własności. Nadawanie rozumu tym charakteru antysemitów, wobec nieznacznej liczby zrabowanych sklepów żydowskich

w porównaniu do nietydowskich, jest wyraźnie tendencyjnym przedstawieniem rzeczy, obliczonym na efekt wśród mało obeznanym z terenem gieszyńskim.

Prasa kopenhaska domaga się energiczniej, aby Litwinowa wydalono z Kopenhagi. Pozostaje to w związku z sukcesami polskimi.

Dnia 29 maja rozpoczęła się subskrypcja polskiej pożyczki w Ameryce. Pożyczka zyskała poparcie całej polskiej kolonii w Ameryce.

Dnia 1 czerwca rozpoczyna się w Poznaniu rokowania polsko-niemieckie w sprawie przejęcia przez rząd polski ubezpieczeń społecznych.

## Kronika Sejmowa.

Dnia 6 g. 3-oj posiedzenie plenarne Związku Lud. Nar. O g. 4-oj plenarne posiedzenie Sejmu.

Jak slychać, sesja sejmowa wobec przyspieszonych zbiorów trwać będzie najdłużej do początku lipca.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej przystąpiono do trzeciego czytania projektu konstytucji. Przyjęto 22 artykuły bez znaczących zmian. W art. 2-gim przesądzono dwuizbowość, 14 głosami przeciw 11. Wotum mniejszości zgłosiły kluby: ludowców, socjalistów i N. Z. R. W art. 20-ym przyznano inicjatywę ustawodawczą jedynie rządowi i Sejmowi. Zadanie socjalistów i tugutowców, aby prawo inicjatywy przysługiwało także 100,000 obywateli i izborn pracy, zostało odrzucone.

## Odpieranie ofensywy bolszewickiej.

### Świetne sukcesy kawalerji polskiej.

Od sztabu generalnego, 27 maja.

Na południe od Dźwiny zaczęte walki trwają w dalszym ciągu. Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną a Prypecia.

Szczególnie silne walki toczyły się na północny zachód od Borysowa w rejonie miejscowości Pleszczenice, Zady i Zembin. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku zostały przez nasze oddziały odparte.

Wymienione oddziały, przoszedłszy do kontracji, po 5-godzinnych walkach zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, niszczą brygadę bolszewicką.

Wzięto tutaj 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Odojete oddziały nieprzyjacielskie na zachodnim

brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone.

Kawalerja ppłk. Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północ od Bobrujska w rejonie toru kolejowego 4 setnie kozaków z 400 koniami i 9 karabinów maszynowych.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki zostały odparte i nieprzyjaciela zmuszono do ucieczki.

Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem po walce na białą broń zajęły wieś Swaromje, biorąc 30 jeńców.

Na reszcie tego frontu działalność wywiadowcza.

Zastęp. Szefa Sztabu Generalnego (—) Kutłński gen.-podpor.

## Rokowania polsko-gdańskie.

GDANSK 26.5 (PAT). Dzisiaj o godz. 3 popoł., odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli Polski i Gdańska w sprawie konwencji polsko-gdańskiej pod przewodnictwem tymczasowego administratora Sir Reginald-Towera.

Gdańsk reprezentują pp. nadburmistrz Sahm, radcowie: Kamecke i Ventzke, mianowani przez Sir R. Towera, ponieważ konstytuanta gdańska dotychczas swego przedstawiciela nie wybrała.

Reprezentanci Rządu Rzeczypospolitej Polskiej pp. K. Olszowski, L. Janta Polczyński, admirał K. Borowski i S. Runstein, za pośrednictwem przewodniczącego delegacji p. Olszow-

skiego złożyli na ręce Sir R. Towera swe pełnomocnictwa, podpisane przez prezydenta ministrów i p. ministra spraw zagranicznych.

Na pierwszy punkt obrad Sir R. Tower wysunął sprawę portu gdańskiego, która była w ogólnych zarysach poruszona, przy uwzględnieniu rozmaitych alternatyw. Po dyskusji ogólnej polska delegacja przedłożyła opracowany przez rząd polski projekt konwencji polsko-gdańskiej, przewidzianej artykułem 104 traktatu wersalskiego.

Delegaci gdańscy projektu własnego konwencji nie przedstawili. Wobec tego w myśl wniosku delegacji polskiej postanowiono przystąpić do szczegółowej dyskusji nad konwencją, opierając się na projekcie rządu polskiego.

## PAMIĘTAJ

aby nie zaprakło Twoją cegły w fundamencie pod gmach Państwowości Polskiej, iż za pomocą okazaną Ojczyźnie pamięć Twoją cześć będą przyszłe pokolenia,

że patriotyzm swój nietylko słowem, lecz czynem obywatelskim stwierdzić powiniesz. Podpisz więc **Pożyczkę Odrodzenia**, dowiedz, iż pragniesz mieć Polską silną, praworządną, kwitującą i że takiej Polski godziś jesteś.

Posiedzenie następnie odbędzie się w piątek 28 maja.

Rozpatrzone będą sprawy następujące: zagraniczne sprawy w m. Gdańska, prawa publiczne, sprawy oświatowe, sprawy prawodawstwa.

Prezylujący delegacji polskiej oświadczył, że rząd polski ożywiony jest najlepszymi chęciami w stosunku do Gdańska, dając do wzajemnego zbliżenia się, które niewątpliwie pożyte dla stron obu za sobą pociągnie.

## Kapitały polskie w przemyśle.

Jest rzeczą wiadomą, że bez przemysłu Polska żyć nie może. Rolnictwo same (gdyby przemysł u nas zupełnie upadł) urzymaloby nie więcej jak połowę ludności. Druga połowa musiałaby szukać chleba u obcych.

A wiemy jak ciężki i gorzki jest ten chleb i ile tysięcy przed wojną emigrowało z Polski, choć przemysł wówczas pracował z całą intensywnością.

Dzisiaj emigracja taka na razie ustała i wprost odwrotnie — mamy reemigrację Polaków z różnych części świata. Z Rosji, Ameryki i różnych innych krajów powróciły już dziesiątki tysięcy i będą wracać jeszcze przez szereg lat, bo każdemu, kto zakosztował obcej „gościny“ zawsze tęskno do swoich, zwłaszcza obecnie, gdy spodziewa się zmiany stosunków, po usunięciu obcego ucisku.

W tych warunkach zarówno rząd jak i każdy obywatel muszą wyżyć wszystkie wysiłki, aby przemysł polski nie tylko odbudować, ale i znacznie rozszerzyć. Obecne bowiem stosunki, gdy setki tysięcy bezrobotnych żyje na koszt państwa, a w rolnictwie dzięki drożyznie płodów rolnych utrzymuje się znacznie więcej osób niż przed wojną, długo potrwać nie mogą, bo doprowadziłyby do upadku kraj i wszystkich jego obywateli.

Sprawa jest pilna i z tego względu, że musimy tworzyć w przemyśle nowe placówki, które przed wojną były zaniedbane, albo też nie miały warunków rozwoju.

Kapitałisci obcy, którzy w znacznej części reprezentowali nasz przemysł, dążyli do uzyskania zysków jaknajszybciej, chociażby nie trwałych, bo opartych na zbyciu najgorszej tandety na dalekich rynkach wschodu. Przynależność Królestwa Kongresowego do Rosji, gdzie dzięki niskiej kulturze chłopca i robotnika można było wywieźć wiele płodów po cenach bańcowo niskich, również w niemałej mierze kępowały w nas rozwój zarówno rolnictwa, jak i wielu gałęzi przemysłu.

Do takich należał też przemysł samochodowy, który zagranicą reprezentuje miljardey kapitałów i setki

tysięcy rąk roboczych, a u nas wcale nie istniał, choć Rosja miała tuż własną fabrykę samochodów (w Rydze).

Przyczyną tego była nadzwyczajna taniość koni i owsa, dowożonego z Rosji. Obecnie należy to już do bezpowrotnej przeszłości i dlatego trzeba zawczasu zająć się stworzeniem u nas przemysłu samochodowego. Nie możemy czekać aż obcy kapitałisci tem się zajmą i znów odbiorą nam jedno z najlepszych źródeł dochodów.

Jak dochodowym zaś jest przemysł samochodowy i jednocześnie — jak nie tylko u nas ludzie nie od razu oceniali, te rzeczy, świadczy historia zakładów Forda, które dzisiaj zatrudniają przeszło 40 tysięcy robotników i choć każdy z nich otrzymuje płace inżyniera, a w końcu roku po kilka tysięcy dolarów udziału z zysków, zapewniły swemu założycielowi miljardową fortunę.

Ford zakładając swoją fabrykę nie posiadał własnych kapitałów i choć miał opracowany we wszystkich szczegółach plan produkcji gwarantującej świetne zyski, nie od razu znalazł chętnych na nabycie akcji.

Po długiej namowie udało się Fordowi namówić pewnego kupca węglowego na nabycie akcji za 7.000 dolarów. Kupiec ten znów namówił swego buchaltera na kupno akcji za 1.000 dolarów i jego siostrę na 100 dolarów. Dalszymi udziałowcami byli bracia Dogde, współwłaściciele zakładu reperacji rowerów, którzy nabyl akcje za 10.000 dolarów, wreszcie dwaj początkujący adwokaci złożyli po 5.000 dolarów.

Od swej studolarskiej akcji siostra owego buchaltera otrzymała dotychczas 47.000 dolarów gotówką jako dywidendę i 50.000 dolarów w akcjach.

Brat zaś jej za swoje tysiąc dolarów otrzymał 470.000 dol. dywidendy i 500.000 w akcjach, adwokaci — po 2.500.000 dywidendy i 2.600.000 w akcjach, a bracia Dogde są obecnie właścicielami własnej fabryki samochodów, reprezentującej setki milionów dolarów.

Historia Forda jest tembardziej aktualna, gdyż obecnie właśnie organizuje się w Warszawie pierwsze polskie przedsiębiorstwo samochodowe „Krajowa Spółka Akcyjna Budowy i Eksploatacji Samochodów“. Hoza Nr 1.

Organizatorzy tego przedsiębiorstwa pomysłem swoim dają dowód zarówno zrozumienia potrzeb kraju jak i własnego interesu. Należy tylko życzyć sobie aby ich inicjatywa znalazła naśladowców w innych dziedzinach przemysłu równie zaniedbanych i niemniej zyskowych.

Spodziewać się też należy iż kapitałisci polscy, zarówno wielcy jak i drobni nie zaniechają wykorzystać sposobność doskonałej lokaty dla swoich oszczędności i jednocześnie umocnić polski stan posiadania w dziedzinie przemysłu.

Ateni.

## Nieprawdopodobne rewelacje.

### Członek komisji ententy w Cieszynie sprzymierzeńcem bolszewików (?)

KRAKÓW 27.5 (Tel. wł.) Korespondent „Instr. Kurj. Codz.“ donosi w obszernej korespondencji z Kijowa sensacyjną rewelację:

Głoszą one, że w papierach jednej z brygad bolszewickich, zdobytych przez wojska polskie w Białej Cerkwi, znaleziono m. in. dowody stonków jednego z członków międzysojuszniczej komisji rządzącej w Cieszynie z rządem sowieckim.

Śród dokumentów tych znajduje się sprawozdanie z podróży po Polsce, napisane po francusku przez jakiegoś agenta, wysłanego przez Radę do Polski.

Sprawozdanie to mówi o hr. Manneville, przewodniczącym komisji alianckiej w Cieszynie, że jest on bardzo oddany sprawie czecho-słowackiej i rosyjskiej.

„Jest nadzieja — głosi sprawozdanie — że p. Manneville w Cieszyńskim obezwładni Polskę w wysokim stopniu i nie pozwoli jej przerzucić znacznej części wojsk do walki z bolszewikami“.

Dalej autor sprawozdania wyraża się z wielkim uznaniem o hr. Manneville który oddaje wielkie usługi Czechosłowacji dającą powoli ale nieustannie do dyktatury proletariatu i wielkiej sprawie bolszewizmu, przez konflikt w Cieszyńskim rozogniony postępowaniem hr. M.“.

(Rewelacje te brzmią tak nieprawdopodobnie, że podajemy je z całym zastrzeżeniem źródła i nie wątpimy, iż rząd francuski przeprowadzi w tej sprawie ścisłe dochodzenie i rezultaty jego ogłosi. Przep. red. G. P.)

### Z absurdów rekwizycyjnych czyli upośledzenie uprzywilejowanych.

Jak wiadomo Urząd mieszkaniowy dostarcza mieszkania tylko dla wojskowych i urzędników państwowych. Ci uprzywilejowani często znajdują się w sytuacji gorszej od każdego innego lokatora, jak to świadczy poniższa historia.

P. S. N., urzędnik ministerjum poczt i telegrafów, 12 lutego r. b. otrzymał od Urzędu mieszkaniowego lokal 3 pokojowy w domu przy ul. Marszałkowskiej pod Nr. 152. Zadowolony z wszystkich formalności urzędowe p. N. bezzwłocznie otrzymał lokal i uszczęśliwiony ze zdobycia lokalu własnym kosztem kilkunastu tysięcy marek całe mieszkanie odnowił.

Sielanka trwała jednak b. krótko, gdyż pewnego pięknego poranku, po upływie kilkunastu dni p. N. otrzymał od Urzędu mieszkaniowego wezwanie, aby lokal zajmowany bezzwłocznie opuścić, gdyż jest on zarekwizowany dla p. Lechowicza, szefa sekcji w prezydium Rady ministrów.

Przeżalony p. N. pobiegł do Urzędu aby wyjaśnić, iż jest urzędnikiem państwowym i właśnie lokal ten najformalniej otrzymał od urzędu mieszkaniowego. Otrzymał jednak krótką odpowiedź, że p. Lechowicz jest wyższym urzędnikiem i wcześniej zgłosił się do Urzędu o lokal.

W rezultacie zaproponowano p. N. inne „odpowiednie“ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią przy ul. Freta Nr 35. Właściciel tego domu wytłumaczył jednak, że lokal ów jest właściwie 1 pokojową łazienką na 5 piętrze z kuchenką w ciemnej alkowie.

Wobec tego p. N. posiadając 5-cioro osób w rodzinie zaprotestował, powołując się przytem, iż w lokal zajmowany włożył 12 tysięcy marek. Poradzono mu wówczas wytoczyć magistratowi proces o zwrot tej sumy.

Wreszcie należy dodać, że p. L. jest kawalerem i posiada nawet trzy mieszkania, mianowicie w pensjonacie przy ul. Nowogrodzkiej nr. 40, po za tem w tym samym domu nr. 152 przy ul. Marszałkowskiej, lokal nr. 10 (dwa pokoje) i pokój pojedynczy zajmują rzeczy p. L.

Urząd mieszkaniowy jednak zdecydował, że p. N. musi lokal opuścić na rzecz p. L., w przeciwnym razie będzie usunięty siłą.

Jak się ta sprawa skończy, nie wiemy. Ciekawym jest jednak tutaj fakt, że urzędnicy będąc uprzywilejowanymi w otrzymywaniu mieszkań, jednocześnie, są z nich usuwani wbrew przepisom prawa o ochronie lokatorów. Świadczy to najlepiej, jakiego bigosu panuje w tych stosunkach.

### Bank komunalny w Warszawie

Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie Banku Komunalnego w Warszawie (Królewska 23), na które przybyli: min. skarbu Grabski, wice-min. spraw wewnętrznych Dunikowski, dyr. banku Tow. Współd. dr. Rząd, dyr. pocztowej kasy oszcz. Linde, Rada nadzorcza banku, przedstawiciele prasy, instytucji finansowych, oraz komunalnych z prezydentem Drzewieckim i wicepr. Malinowskim i Sliwińskim na czele.

Poświęcenia dokonał ks. prał. Godlewski, poczem prezydent Drzewiecki w imieniu Rady nadzorczej scharakteryzował założenia Banku. W odpowiedzi p. minister Grabski podkreślił linie wytyczne dla rozwoju banku, przyczem obiecał całkowite poparcie ze strony ministerstwa skarbu nowej instytucji. Wiceprezydent Dunikowski wygłosił przemówienie następujące: „Bank Komunalny, który dziś uroczysto otwiera podwoje swego własnego lokalu, powstał z inicjatywy ministerstwa spraw wewnętrznych, które uważa za swój obowiązek otoczyć go najzyczliwszą opieką i okazywać mu gorące poparcie.“

Instytucja ta ma bowiem zaspokajać potrzeby kredytowe związków samorządnych, ułatwiać im obroty pieniężne i wzajemne obrachunki, słowem ma stworzyć dla związków komunalnych warunki niezbędne w obecnym czasie do istnienia, a w najbliższej przyszłości do potężnego rozwoju. Dziś po długotrwałej wojnie związki samorządne, niektóre od niedawna zaledwie powstałe, borykają się z ogromnymi ciężarami materialnymi, przekraczającymi ich siły; w przyszłości, jeśli związki mają mieć rację bytu, muszą się stać czynnikami skutecznego współdziałania z Państwem przez wykonanie celowe i doskonałe tych zadań, jakie im Państwo powierzyło.

Bank Komunalny będzie im w tym względzie rzetelną pomocą zapewniając kredyt, usunie podstawową troskę i da możność oddania się owocnej pracy. Tę przeto, tak niezbędną instytucję, w jej lokalu w imieniu Ministerjum Spraw Wewnętrznych witamy i życzymy jej dalszego najpomyślniejszego rozwoju dla dobra Państwa i społeczeństwa, zapewniając jej ze strony ministerjum wszelkie współdziałanie.

Wreszcie Dyrektor Banku p. Zdąnowski zreasumował organizacyjne prace, władz Banku oraz program dalszej działalności, wyrażając podziękowanie Rządowi za inicjatywę i poparcie prac organizacyjnych nad stworzeniem nowej placówki komunalnej.

Dzisiaj o g. 10-ej rano, w sali Rady miejskiej, odbędzie się zwyczaj. ogólne zebranie akcjonariuszów banku.

## Z Rady Miejskiej

Początek obrad wczorajszych, pod przewodnictwem p. I. Balińskiego był równie senny, jak zwykle. M. m. uchwalono przedłużenie linii tramwajowej na Powiśle (przez Czerniakowską) i w drugim czytaniu zaliczki w sumie mk. 4,083,460.

Z nagłych wniosków przeszedł wniosek co do przyznania w d. 31 b. m. dodatku do biletów tramwajowych, w wysokości do jednej marki, na rzecz Pogotowia Ratunkowego (bilety dla wyjeżdżających do pracy, w godzinach rannych, bez zmiany).

Z ważniejszych wniosków przeszedł—odnośnie 1) funduszu stypendjalnego „Obrony Lwowa” przy Politechnice warszawskiej, 2) wniesienia do budżetu 250 tys. mk., jako zapomogi dla Pogotowia, 3) zażądania od akcjonariuszów kolejki podjazdowej Warszawa—Rawa 10 tys. kaucji za kilometr w granicach miasta i pewnego proc. od dochodu, 4) przedłożenia przez specjalną komisję zasady i wniosków co do zróżniczkowania cen chleba i 5) podniesienia taryfy tramwajowej o 100 proc. t. j. do 2-ech mk. za kurs.

## MIGAWKI ŻYDOWSKIE.

### Złudzenie walutowe.

Warszawskie władze komunalne znajdują się w dobrych relacjach polskich. Na czele stoją tak wybitni patrioci, jak prezydent Piotr Drzewiecki i prezes Rady miejskiej, Ignacy Baliński. Kręci się tam jednak za dużo żydów: toła Rady i óróó ławników, usiłując urabiać opinię na rzecz żydów.

Tem chyba da się wytłumaczyć pogłoska, że na punkcie zamieszkania w Warszawie zbytnio potulgowano żydom rosyjskim, których należało wydrzeć z Warszawy. Podobno motywem było dobro miasta w tym sensie, że byli to ludzie bogaci, zajmujący wielkie lokale i wydający znaczne sumy na swe utrzymanie, czem „wzbogacają” stołec.

Pogląd taki jest jednak tylko pozornie słuszny. Naprawdę bowiem żydzi ci nie nie produkują, raczej wyciągają Polakom pieniądze z kieszeni.

Taki litwak wydaje na utrzymanie rodziny może 100,000 mk. miesięcznie. Przez pół roku nie nie zarabia. Zdawłoby się więc, że przynosiżytek jako konsument. Tymczasem wydawczy pól miliona, robi jednego dnia „szczęśliwą operację” i odbiera ludziom od razu milion lub dwa nawet.

Czasami zafawia się także „kawalki” na giełdzie walutowej, czasami znów „ściąga” się z różnych kryjówek artykuły towarowe i „magazynuje” go. Przez ten czas biedny rzemieślnik musi płacić z towary do roboty 10 razy drożej, bo ich „nie ma na rynku”. A gdy cena dochodzi do zenitu, litwak „wypuszcza” wszystko i sprzedaje z milionowym zarobkiem.

Czyż więc nie jest złudzeniem pogląd, że taki „finansista” wzbogaca miasto? Gdy mniej będzie w Warszawie takich żydów, to zawsze dla niej będzie lepiej i zdrowiej.

Oko.

Za Bolesławów—za Chrobrego i Krzywoustego

# Ślężacy

piersiemi własnymi bronili ziemi naszej od nawałnoy najeżdżoów germańskich. Oderwani od Ojczyzny, zapoiniani pod obcem nienawistnem jarzmom przez sześćset lat nie przestali bronić skarbu tradycji i mowy polskiej.

Teraz więc kiedy po ciężkiej pracy etuleci—po uciskach i katowaniu wyolągają ręce błagalne do Majorzy polskiej, spieszą im z pomocą.—Ofiary na plebiscyt przyjmuje Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpłtą Polską, Krakowskie-Przedmieście Nr. 60. (Tel. 86-46, od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem, w święta od 10-ej do 2-ej po południu.

# KRONIKA.

Dziś: Augustyna.  
Jutro: Teodozji P.

Wschód słońca o g. 3 47, zachód o g. 8,08  
Długość dnia g. 16,25

**Notatnik.** Dziś: o g. 8 w. wiec kupców (Karowa 31), o g. 8 w. ostatnie zebranie Ligi Konsumentów (Muzeum, Kr.-Przedm. № 66), o g. 8 w. w Tow. Naukowym (pałac Staszycy) odczyt p. Przywóskiej, o g. 8 w. dalszy ciąg dyskusji nad zasadą oceny pracy lekarskiej (Widok 28), o g. 7 i pół zebranie Zw. zaw. ogrodników (Hortensja 3).

### — NA DOBIE. —

(fg). Żydostwo, które chciało by z Polski zrobić „sowdepję” na każdym kroku stara się protestować przeciwko wszelkim objawom patriotyzmu. Dowodem tego wczorajszé wystąpienie r. bundzisty Erlicha, który w sprawie złożenia przez miasto ofiary na fundusz stypendjalny „Obrony Lwowa” przy Politechnice lwowskiej oświadczył, że jego klub wstrzymuje się od głosowania dlatego, że od pewnego czasu na porządku obrad stawiane są wnioski, które są właściwie manifestacjami nacjonalizmu polskiego (tu przytoczył m. in. wniosek co do subskrypcji Pożyczki Odrodzenia).

A czemuż było wystąpienie obrońcy Orzecha jeśli nie manifestacją nacjonalistyczną? Żydostwa, które wołałoby w Radzie Miejskiej słyszeć dokłracje pod adresem Bronstejnów i Nachamkesów, a niżej być świadkiem odruchów patriotycznych? Biorąc sprawę morytorycznie, gdyby tylko wszystkie Rady miejskie powzięły o polowie skromniejsze uchwały (przyznano 25000 mk) ufundowane zostanie stypendjum wystarczające.

Próżno „olawy” pana Erlicha! Wbrew woli pańskiej patriotyzm polski panuje w Polsce i panować nie przestanie.

### — Rezolucja Polaków-ewangelików.

Na jednym z ostatnich zebrań zwołanych przez zgromadzenie Polaków-ewangelików, powzięto poniższą uchwałę:

Polacy-ewangelicy, zebrani na walnem zgromadzeniu zrzeczenia plebiscytowego sali Zboru Augsburgskiego w Warszawie, po wysłuchaniu sprawozdania zarządu o stosunkach na Mazowszu Pruskim, w przeświadczeniu, iż rząd polski nie zaniedba tak ważnej sprawy, ze względu na blizkie położenie Mazowsza od Warszawy i sąsiedztwo z morzem—wzywają rząd do podjęcia jaknajenergiczniejszych kroków w celu przeciwdziałania wciąż powtarzającym się gwałtom pruskim oraz do otoczenia plebiscytu mazursko-warmińskiego szcze gólną opieką, jak również protestują przeciwko oznaczeniu terminu plebiscytu na lipiec, żądając przesunięcia go przynajmniej na dwa lata.

### — Odczyt red. A. Niemojewskiego.

Wielka sala Techników wypełniona po brzegi. W westybiulu i na schodach mnóstwo osób, pragnących się dostać, wielu odchodzi niedostawszy biletu. Wśród frenetycznych okłasków wchodzi na mównicę red. Niemojewski. Inż. Tołłoczko podaje mu bukiet białych róż, udekorowany wstęgami o barwach narodowych. Co chwila przerywa mowę grzmot okłasków. Red. Niemojewski mówi o znaczeniu zajęcia Kijowa przez nasze bohaterkie wojska. Opatrzywszy przemowę swą wstępem historycznym o wybuchu wojny światowej, o perfidji Niemców, chcących przez akt 5 listopada stworzyć półmilionową armię polską, której wartość bojową przecużwali i wysłać ją na front francuski, o małoduszności tych, co uwierzyli w austriacką orientację, przechodzi do rozwiązania legionów, do stworzenia polskiej organizacji wojskowej, która była zaczątkiem dzisiejszej armii naszej i wielbi genjusz wojenny polski i Wodza Naczelnego. Odmawia go jednak władzom cywilnym, na dowód czego przytacza parę przykładów rzeczywistej niekonsekwencji, które wywołują śmiech homeryczny na sali Red. Niemojewski pragnąłby zarząd cywilny podporządkować władzom wojskowym. Powracając do zajęcia Kijowa zaznacza, że 18 maja 1792 Bułhakow poseł Kata-

ryzny wystosował notę do Króla Stanisława Augusta i do Stanów Najjaśniejszej Rzpłtej, aby poddali się rozkazom konfederacji targowickiej, a 18 maja r. 1920 zwycięskie wojska nasze weszły do Kijowa. Król Bolesław Chrobry wyszczerbił miecz swój o Złotą bramę, odbodząc, jako zwycięzca do Kijowa. Wejście nasze do Kijowa 18 maja ma wielkie historyczne znaczenie.

Nie jest to zwykłe zajęcie jakiegos miasta. Jest to symbol. Szerzenie naszych wpływów i naszej kultury na wschodzie. Wolni z wolnymi, równi z równymi. Federacja ludów pod egidą Polski. Wszak na Ukrainie 50 proc. większej własności znajduje się w rękach polskich. Ze 150 cukrowni 60 jest polskich. Administracja ich składa się z samych Polaków. W 90 pozostałych cukrowniach 75 proc. administracji to Polacy. Inżynierowie, adwokaci, aptekarze, administratorowie dóbr i przedstawiciele kilku zawodów wyzwolonych to także Polacy.

To są właśnie pionierzy kultury polskiej na Wschodzie. Zajęcie Kijowa to przyszłość dobrobytu ekonomicznego Polski.

### — Oryginalny dar 14-go p. ułanów.

14 pułk ułanów Jazłowieckich w ostatnich zwycięskich walkach z wrogiem, rozbijając oddział turkietańskich bolszewików, zdobył wielbłąda. Ze względu na to, że jest to okaz dość ciekawy i rzadki w kraju, pułk ofiarował go miastu Warszawie dla powiększenia zbiorów ogrodu zoologicznego. Zarząd miasta przesał ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

### — Dozwolona i zabroniona.

Ogłoszono ostatnio zakaz przywozu do Polski cukierków z Wiednia. W gazecie żydowskiej jednak zamie, szczono wczoraj ogłoszenie, że jest do sprzedania w Wiedniu aż 20,000 kilo cukierków, które mogą być natychmiast wysłane do Polski dla osób, mających pozwolenie przywozu. Jak to rozumieć? Jeżeli przywóz nie jest dozwolony, to jak można mieć pozwolenie? Czyżby byli „cisi uprzywilejowani,” którym wolno to, co dla innych jest wzbronione?

### — Pożyczka odrodzenia.

W Związku rzemieślników chrześcijan odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie. Na porządku dziennym zebrania pierwszą była pożyczka odrodzenia, przemawiali op. prezes Związku Mariński, adw. Chabiński, Eiger i Piszczatowski. Tradycje Kilińskiego odżyły, a raczej nie zagięły w duszy rzemieślnika polskiego. Zebrani gorąco przyjęli apel Ojczyzny. Zapisy od dziś przyjmują kancelarja Związku. Przez tego zaznajomiono obecnych z warunkami pożyczki pół miliona mk., które ministerjum handlu i przemysłu udzieliło Związkowi do reparycji na poparcie drobnego przemysłu polskiego. Zawiadomiono uczestników zebrania w wydawnictwie książki p. t. „Informator”, na które Zw. otrzymał od rządu subsydium 15 tysięcy marek i, które będzie zawierało spis alfabetyczny firm polskich.

### — Wiec wierzyoieli hipotecznych.

W Tow. higienicznem odbył się wiec członków Stow. obrony wierzyoieli hipotecznych.

Wiec zwołano w sprawie uchwały Sejmu w przerachowaniu zobowiązań rublowych po cenie parytetowej mk 2 i f. 16.

Po przemowach pp. dr. Chodeckiego, Mutermilcha, Łazarowicza, Dziwulskiego i in. uchwalono: 1) założyć protest przeciwko przerachowaniu wierzytelności hipotecznych przed wojennych, 2) rozpocząć starania w celu wyjedukania zmiany ustawy Sejmowej w rzezonej sprawie i wydanie dodatkowej ustawy, 3) rozpocząć starania celem uzyskania u odpowiedzialnych władz moratorium dla wierzyoieli hipotecznych, 4) wstrzymać się od przyjmowania spłat i 5) uchwały powyższe doręczyć marszałkowi Sejmu, prezydentowi ministrów oraz ministrom skarbu i sprawiedliwości.

### Wypadki.

Głotopcy gina. W drodze, o g. 11-iej rano, wyszedł z domu (Nowo-Debra Nr 14)

nad brzeg Wisły — i dotąd nie powrócił. 10-letni Ludwik Kolaciński. Ubranie trykotowe, ciemno-popielat. Czapka tegoż koloru. Ktoby coś wiedział o zaginionym niechaj zawiadomi stroskanych rodziców.

— We wtorek, o g. 8-iej pp. wyszedł z domu (plac Paryowski 17) 6-letni Stanisław Oskierka i więcej nie wrócił. Blondyn, o czu niebieskie, w siwem ubranku i takiejz erupce bez caszka, boso, na głowie ślady wlewu.

**Rozbicie powozu gen. Sosnkowskiego.** Elektrowóz linii Nr 9 prowadzony przez motorniczego A. Grubego, niejechał, nie sygnalizując, na podjeżdżający przed dom Nr 88 w Alejach Ujazdowskich powóz wice-mistra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego. Wskutek zderzenia powóz został zupełnie polamany, woznica odniósł lekkie pokaleczenia, konie wyszły bez szwanku.

**Znaczną kradzież.** Z mieszkania p. F. Norberta (Ordynacka Nr 9) skradzione 12 sztuk cennej biżuterji i monet, 2 polisy na 75,000 mk oraz pałto męskie — ogólniej wartości 300,000 mk.

## Pożar fabryki.

Wczoraj o godz. 10 i pół wiecz. wybuchł groźny pożar w fabryce pt. „Nortlin, bnie Buch i Werner” przy ul. Żelaznej, Nr 51. Ogień powstał w malej gis-rni, prawdopodobnie od pieca, rozszerzał się z zainoną szybkością i wkrótce przeniósł się do wałcowni.

Na ratunek przybyły cztery oddziały straży ogniowej. Silny tar na przeszereni 50 kroków utrudniał dostęp do miejscy pożogi. Mimo to dzielna straż, pod kierunkiem komendanta p. Hlasko, szybko zaczęła najbardziej zagrożone miejsca, przeprowadzając szereg wczów przez podwórce ul. Żelaznej i przez parkan od ul. Łukkiej i po upływie 10 minut ogień zlokalizowała.

Pożar zupełnie ugaszono o godz. 11 i pół w nocy. Podczas akcji ratunkowej porażyli twarz i ręce strażacy z IV oddziału Piotrowski i Kaczała. Straży są znaczne, narazie nieobłożone. Fabryka była ubezpieczona.

Do czasu odbudowania ziserni przypuszczalnie około 50 robotników straci pracę. Uratowanie przed pożogą całego kompleksu sasiadujących z palacymi się budynków zwiódzających należy jedynie nadzwyczajnie energicznej akcji ratunkowej straży ogniowej.

## Teatr i muzyka.

**T. Wielki.** Dziś „Uprowadzenie z Seraju”.

**T. Rozmaitości** (Ugród Saski). Dziś „Fantazy”, jutro „Początek wojny”.

**T. Reduta.** Dziś i jutro „Papierowy kochanek”.

**T. Polski.** Dziś i jutro „Wachlarz lady Windermere”.

**T. Maty.** Dziś i jutro „Paryżanka”.

**T. Sagatela.** Dziś i jutro „Czarodziejka”.

**T. Ilowosci.** Dziś „Księżna Czarduszkanka”.

**T. Praski.** Dziś i jutro „Bolesław Śmiały”.

**T. Dramatyczny.** Dziś i jutro „Romeo i Julia”.

**T. Powozeczny.** Dziś i jutro „Odsiecz Wiednia”.

**Czarny kot.** Dziś i jutro „50’ poniżej zora”, „Cnotliwa Hanna”, „Skrzydła”.

**T. Miraż.** Dziś i jutro „Zielony karnawał”.

**Sfinks.** Dziś i jutro program składowy.

**Qui pro Quo** Dziś i jutro „Lady Excentrique”, „Wiwisekaja”, „Czereśnie”, „Panna Anna, on i wauna”.

**Teatr Żołnierza Polskiego na Pradze.** Luno w narodowym Teatrze Żołnierza Polskiego przy Wojsk. Centr. Urzędzie Gospodarczym na Pradze (ul. Petersburga) odbędzie się koncert-przedstawienie z udziałem wybitnych sił artystycznych. Młodej innami chor. Tow. śpiew. „Lho”. śpiewać będzie p. Wacław Janota, a koncert artystów opery krakowskiej, r. Karaska, art. z „Qui pro quo”. Żyje słowo wypowie p. Brochocki Osorja Stanisław, ceniony autor recytator. Duet p. Oporska St. i p. Hawa Stanisław, akompaniament por. Hławsa Wojciech. Kwartet smyczkowy wykonają oficerowie por. Baruch Kaz. i Wład. oraz Zakrzewski, szer. Szadkowski, p. Zielińska deklamacja—„Cudowna dziewczyna”, „Muszka” Kuszol Gientyło, córka p. dr. Gientyło, Figliki odtworzy ppór. Brzowski, ktorowuit art. i reżyser Teatru Żołnierskiego.

Na zakończenie komedia w 1 akcie Dobrzańskiego „Złoty Cieliec” z pp. Zielińska, Rawiezen, Kramerem, ppór. Bzowski, Stankiewicz-in. W przerwach orkiestra komendy miasta.

**Przedstawienie dla młodzieży.** Ostarute przed wakacjami przedstawienie dla młodzieży szkolnej odbędzie się w nadobudzącą niedzielę dn. 30 b. m. o godz. 3-iej po poł. Odegrane zostanie „Wesels”. Bilety w cenie od 2 do 15 mk. w niewielkiej ilości są do nabycia w biurze Sekcji Kół Szkolnych (Nowy-Swiat 7 m 35).

**Polis.** Dn. 30 b. m. o g. 4 pp. odbędzie się zwykły doroczny popis w szkole muzycznej p. M. z Sobieszczańskich Debrańskich.

**Popis szkoły gimnastyki rytmicznej** p. J. Mieczysławskiej odbędzie się jutro w T. Polskim, o g. 8 i pół pp.

Brylanty

kupuje  
G. Bargoin,  
Nowy-Swiat 45.  
686

## Telegramy.

Czesi zamykają Polskę do-  
wóz amunicji.

CIESZYN, 27.5. (PAT). Dzisiejszy „Upravsko Silezski Dennik” donosi: Na linii Przecław—Morawska Ostrawa przechodziły wielkie transporty amunicji do Polski. Transporty te w znacznej części pochodziły z Austrii, Włoch, Francji i Anglii. Ponieważ rząd czeski nie podjął żadnych kroków celem przeszkodzenia tym dostawom dla Polaków, którzy amunicji tej mogą użyć przeciw Czechom, funkcjonariusze kolejowi podjęli samodzielnie akcję, celem przeszkodzenia transportowi niebezpiecznych towarów. Wczoraj zatrzymano w Przecławiu 4 wagony amunicji, a funkcjonariusze kolejowi w Przecławiu odbyli zgromadzenie, na którym uchwalili przeszkodzić za wszelką cenę transportowi amunicji do Polski.

Echa ataku czeskiego  
na Karwinę.

CIESZYN, 27.5. PAT.—Atak czeski na Karwinę, którego dokonano w wtorek na środę, był, jak się okazuje, zupełnie planowo przygotowany. Wzięły w nim udział bojówki czeskie i żandarmerja czeska. Ze strony polskiej padło 3 robotników i to takich, którzy zupełnie nie brali udziału w obronie. Ze strony czeskiej, jak donoszą pisma ostrawskie, zabito 2 żandarmów. Wojska koalicyjne zupełnie ludności polskiej nie wzięły w obronę. Komisja międzynarodowa w Karwinie, przenosi swe biuro do Pudłowa.

## Oszozerstwa prasy niemieckiej.

POZNAN 27.5. PAT. „Dziennik Poznański” donosi, że prezydium po-

licji w Poznaniu skonfiskowało dzisiaj szereg pism berlińskich, które podawały fałszywe wiadomości o naszym położeniu strategicznym na wschodzie.

Minister francuski o Polsce  
i Czechach.

PARYŻ, 27.5. PAT. — Tardieu, przemawiając w parlamencie oświadczył, że państwo austriackie rozpadło się z woli zamieszkujących je ludów. Rozwijając dalej swoje poglądy i mówiąc o Polsce i Czechach, Tardieu dodał: Nie możemy sobie przypomnieć bez wzruszenia roli, jaką odegrały armje polska i czesko-słowacka, walczące obok naszych szeregów. Francja może być dumna z tego, że popierała zawsze ruchy wolnościowe tych narodów. Zarówno w czasie konferencji pokojowej, jak i obecnie, państwa te zwracają się do Francji przy każdej poważniejszej trudności. Po ukończeniu mowy ratyfikowano traktat z Austrią.

## Mąka dla Polski.

LWÓW, 27.V. (PAT). Minister aprowizacji p. Sliwiński w czasie pobytu we Lwowie oświadczył m. in.: Transporty mąki będą stale nadchodziły. Świeżo otrzymał minister wiadomość, iż do Gdańska nadeszło 11,500 wagonów mąki. Mąka jest, ale będzie wielki kłopot z jej transportowaniem. W końcu zapewnił minister, iż uważać sobie będzie za punkt honoru, aby bohaterski Lwów nie cierpiał nadal braków aprowizacyjnych. Minister przyjął następnie deputację powiatu tarnopolskiego i kilka deputacji miejscowych. Jutro rano minister wyjeździe ze Lwowa do Droboycza i Borysławia, a następnie powraca do Warszawy.

Minister aprowizacji na  
Orawie.

NOWYTARG 27.5. (PAT). W dn. 24 b. m. przybył na Orawę do Jabłonki i Trzcianny, minister aprowizacji p. Sliwiński. W Jabłonce w

przemówieniu do zebranej po nabożeństwie ludności, zapewnił on zgromadzonych, że Polska, w której urodzaje dobrze się zapowiadają nie zapomni o swoich górskich braciach i dostarczy im wszystkiego czego im nie dostaje. Następnie informował się pi minister o potrzebach ziemi Orawskiej czym wywołał serdeczny nastrój wśród orawiaków. W tym samym duchu przemawiał p. minister do słowackich mieszkańców Trzcianny, w których imieniu powitała go Rada gminna. Z radością przyjęto zapewnienie pomocy w przydziale żywności, której obecnie pod czeski rządami, jest niezmiernie mało.

## Grecy mają obsadzić Trację

WIEDEN, 27.V. (PAT). B. K. donosi z Amsterdamu, iż na zebraniu, odbytem w Adrianopolu, postanowiono obsadzić Trację wojskami greckimi. Pobór w Grecji jest spodziewany.

## Kongres Tow. pokojowych.

PARYŻ, 27.5. (PAT). Kongres Tow. pokojowych w Bernie zakończył swoje obrady. Obradował on nad rozmaitemi sprawami, niecierpiącymi zwłoki. Między innymi przyjęto jednomyślnie sprawozdanie Lucjana Le Foyera, byłego deputowanego z Paryża w sprawie wykonania traktatu pokojowego. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem, żądającym ścisłego wykonania klauzuli, odnoszących się do rozbrojenia Niemiec, czemu winno towarzyszyć rozbrojenie innych mocarstw. Dalej żądającym wykonania klauzuli, odnoszących się do wynagrodzenia szkód, przede wszystkim zaś szkód, wyrządzonych w Belgii i północnej Francji.

## Wykrycie spisku bolszewickiego.

LYON 27.5. PAT. Dzienniki belgijskie donoszą o odkryciu spisku uknutego przez podejrzane osobniki w Aix de la Chapelle w celu wysadzenia w powietrze dworca kolejowego w Herdeithal.

## Wyjazd delegacji bolszewickiej do Londynu.

PARYŻ 27.5. (PAT). Z Kopenhagi donoszą, iż Krassin uda się w towarzystwie 12 delegatów przez Chrystjanję do Londynu.

Walka niepodległościowa  
irlandczyków.

DUBLIN 27.5. (PAT.) Irlandczycy w dalszym ciągu prowadzą walkę z rządem angielskim przez podpalanie koszar i budynków państwowych. W ciągu ostatniej doby spłonęły sądowne w Waterwillo i w Cloyne.

## Zsufrażystki—bolszewiczką.

PARYŻ, 27.5. (PAT). „Petit Journal” donosi z Londynu, że Sylwia Pankhurst jest podejrzaną o należenie do organizacji bolszewickiej, w związku z procesem przeciw Haroldowi Burgessowi. W ostatnich czasach aresztowano młodego szweda, który przyznał się, że wręczył Sylwii Pankhurst pewną sumę pieniędzy, czemu ona zaprzecza. Ostatnio przyjęto również list od Lenina, zawierający wśród podpisów także podpis Sylwii Pankhurst.

Stan zdrowia prezydenta  
Francji.

PARYŻ 27.5. (PAT.). Biuletyn o zdrowiu prezyd. Deschanela stwierdza stan zadawalniający, wskazuje tylko na konieczność odpooczynku.

Specjalna pracownia  
ZĘBÓW SZTUCZNYCH

gabinet leczniczo-dentystyczny  
LUCJANA ŻŁOTNICKIEGO,  
Marszałkowska 63, tel. 128-17. Leczn.,  
plomb., zęby sztuczne bez podnieb., regulacja  
zębów. Ceny przystępne dla niezamożnych.  
6890

Dr. K. BUCZYŃSKI Choroby  
wener.,  
czne, skorne i kobiece. Od 5 do 7 wiecz.  
Łoszo 29 m. 6, tel. 30-60.

Dr. JELNICKI—choroby skórn. i wener.  
Roentgen. Marszałkowska 118, tel. 108-81  
10-1 i 5-7. Pańc 1-2. 3351

## BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

## W WARSZAWIE

## Agencja w Paryżu

2 rue Gretry, adres telegr. „Bankwar”

załatwia wszelkie, statutem przewidziane tranzakcje bankierskie  
(inkaso, akredytywy, przekazy, rachunki bieżące i t. p.)

w imieniu Agencji pod pieczęcią

## Banque pour le Commerce et l'Industrie á Varsovie

Agence de Paris

podpisują:

Baron G. Benoist-Mechin, oraz Edmund Porgés — Członkowie Rady Banku, Salezy Bornstein — zarządzający Agencją, Tadeusz Popkowski — prokurent. Delegat Instytucji Centralnej, Ludwik Kraków — wice-dyrektor Banku.

Przy Agencji znajduje się odpowiednio przygotowany dział informacyjny Banku, który pozuwać się będzie do obowiązku obsługiwanla bezpłatnie poważnych firm handlowych polskich.

### Ze związku pracowników handlowych.

W związku pracowników handlowych (Sienna 16) od pewnego czasu zle się dzieje: Obecny zarząd kępuje wolę swych członków, zabraniając im należenia do związku poznańskiego, oraz tanuje wolność słowa—wolność prasy. Co do pierwszego, to na ostatnim ogólnem rocznem zebraniu wystąpił zarząd z p. Hoffmannem na czele z wnioskiem (który, mówiąc nawiasem, sztucznie został przeforsowany w samym zarządzie, aby zabronić swym członkom zapisywania się do związku poznańskiego, ewentualnie należących już do związku—wykreślić. Co do drugiego, to jeden ze starszych zasłużonych członków pozwolił sobie na jednym z zebrani krytykować ostro działalność zw. związku i krytyka ta przedostała się in extenso do jednego z pism. Za to zarząd łącznie z komitetem bałotującym, nie uwzględniając zupełnie jego wyjaśnień, wykreślił go z listy członków. Wykreślony apeluje do nadzwyczajnego ogólnego zebrania, które odbędzie się w nadchodzącą sobotę t. j. 29 b. m. o godz. 8ej wiecz. Uchwałę nie należenia do poznańskiego związku zarząd przeforsował tendencyjnie dopiero o godz. 2 pp, kiedy na sali zostało zaledwie 40 osób; za uchwałą było 20 i przeciw 20 i dopiero głos przewodniczącego p. Szyllera przeważał na stronę zarządu. Uchwała ta wywołała zrozumiałe oburzenie prasy, społeczeństwa, no i samych stowarzyszonych, którzy nie dali za wygrane, lecz założyli protest. Skutek był ten, że w samym zarządzie nastąpił rozłam i cały zarząd podał się do dymisji. Porządek dzienny nadchodzącego zebrania obejmuje 3 sprawy: 1) obalenie uchwały nie należenia do poznańskiego związku, 2) rewizja wykreślenia członka, o którym wyżej mowa, 3) wybory nowego zarządu. Stowarzyszeni powinni jakualiczejnie stawić się, aby nie pozwolić na takie bezsensowne uchwały tembar-

dziei, że to zebranie będzie stanowić o dalszej egzystencji i kierunku tak poważnej instytucji, jaką było Towarzystwo handlowców.

### Z prowincji.

**Z Jasnej Góry.**  
Po długiej przerwie spowodowanej wojną, mury świątyni Jasnogórskiej poczynają się ożywiać licznymi zastępami pątników, przybywających z odległych okolic kraju, by w uodlitownej skrusze złożyć hołd Królowej korony Polskiej. Z okazji Zielonych Świąt przybyły na Jasną Górę kompanie z Warszawy, Radzyni, Podlasia Siedleckiego oraz Galicji i Grodzieńskiego. Ponadto przybyło dużo pątników z bliższych okolic kraju. Ogółem na Jasną Górę przybyło około 30,000 pątników.

**Ofiarności ziemian.**  
Radziejowskie Kółko ziemian, wchodzące w skład okręgowego Towarzystwa Rolniczego Kujawskiego, opodatkowało się na plebisyt Górnośląski w wysokości 218.970 mk. Na terenie Kujawskiego Towarzystwa funkcjonuje 5 podobnych kółek.

**Proces red. Nowakowskiego odłożony.**  
Wyznaczona na poniedziałek sprawa red. Nowakowskiego w częstochowskim sądzie okręgowym nie była rozpatrywana wobec protestu oskarżonego, iż ze względu na święto (2-gi dzień Zielonych Świątek) prosi o odłożenie sprawy, w przeciwnym razie uchylili się od udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Sąd po naradzie postanowił prośbę uwzględnić. Red. Nowakowski oskarżony jest o podburzanie ludności chrześcijańskiej przeciw żydowskiej.

Nadmienić wypada, iż szereginych spraw, wyznaczonych na poniedziałek 24 b. m., rozpatrywano, a to wobec braku sprzeczki ze strony powodów i oskarżonych.

**Za propagandę bolszewicką.**  
Za propagandę bolszewicką łódzki sąd okręgowy skazał żyda Otto Mue-nicha na rok twierdzy.

**Mord rytualny.**  
Prawdziwie „rytuałem“ nazwać można zamordowanie żyda przez bundzistę na zebraniu publicznem w Krakowie. Jedyną rytualną inazytm Bundu mógł się zdobyć na podobną potworność. Rzecz, podług opisu gazet żaigonowych, miała przebieg następujący: „Na wiecu, podczas odczytu S. Lewina, b. posła do Dumy rosyjskiej z Wilna, który, nawiasem mówiąc, przyjechał obecnie do Warszawy, wyukła sprzeczka między bundzistą Giatmanem a sionistą Korngoldem. Bundzista wydobyl nóż i pchnął bim smiertelnie przeciwnika. Wiec naturalnie został przerwany. Nid doszedł też z tego powodu do skutku wiec kobiet żydowskich.

**Skazanie bundzistki.**  
Sąd okręgowy łódzki rozwiwał sprawę członkini Bundu Steinmanówny, oskarżonej o rozpowszechnianie w marcu 1919 roku odezw Bundu. Steinmanówna była już dwukrotnie aresztowana. Sąd skazał ją na 2 lata więzienia.

5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy	217.75-218.75
4 i pół proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy	213.50-212.
Ruble bez większych zmian	
Ruble carskie w pociągach	253.- 252.50
Ruble carskie w seltach	244.- 241.
Ruble carskie w tyg. 81	22.50
Ruble dumskie po 250	22.
Dolary Stan. Zjedn.	183-181-183.
Liry włoskie	10.50
Marki niemieckie w tysiącach	530-512.50
Marki niemieckie w setkach	530-500-513.
Czeki na Berlin	545-515-330
na Paryż	15.20-15-15.10.
na Londyn	770-740-745.
New-York	197-190-193.
Akcje P. w K. Radzki i Sp. 3300	
Lilpop Rau i Luewenstein	4530-4774.
Zakł. Starachowieckich	10500-10700
10600	
Żyrardowski	8300.
L. J. Berkowski w parob	5760.
Banku Handl. w Warszawie	3000

### Ze sportu.

#### Wścigi konne.

Rezultat rozegranych wczoraj ośmiu gonitw, które zgromadziły b. wielkie pola o startu, przedstawia się, jak następuje:

I. Nagroda 4000 zł. dystans 2200 m.  
1) Gauzes, (rom. Dembicki), st. pułk. pułk. Ulanów k. Józefa Potulowskiego.  
Wygrane walk-owem w 2 m. 30 s.  
II. Nagroda 5000 mk. dystans 2100 m.  
1) Admirable (z. Winkfield) M. Koga. 2) Pasternak.  
Wygrane o pół długości w 2 m. 18 s.  
III. Nagroda 3000 mk. dystans 1600 m.  
1) Neptun (N.N.) st. pułk. Ulanów Józef-wickich. 2) Helenta.  
Wygrane o pół długości w 1 m. 47 trzy czwarte s.  
IV. Nagroda 1000 mk. dystans 1300 m.  
1) Szabalas (z. G. H.) B. Ziętarskiego. 2) Puskerton.  
Wygrane o 1 długość w 1 m. 34 trzy czwarte s.  
V. Nagroda 8000 mk. dystans 2100 m.  
1) Lubba (z. Winkfield) M. Róga. 2) T. rai. 3) Vigaro.  
Wygrane o 1 długość w 2 m. 32 s.  
VI. Nagroda 12000 mk. dystans 1600 m.  
1) Benjamin (z. G. H.) B. Ziętarskiego. 2) Horrendum. 3) Ortrud. 4) Heusi. 5) Tellur.  
Wygrane o 3 długości w 1 m. 33 i pół s.  
VII. Nagroda 5000 mk. dystans 1300 m.  
1) Szabalas (z. G. H.) B. Ziętarskiego. 2) Pawaske. 3) Barcelon.  
Wygrane o 3 długości w 1 m. 21 s. 4  
VIII. Nagroda 3000 mk. dystans 1600 m.  
1) Utecha (N.N.) k. Lubomirskiego. 2) Sevilla. 3) Hys.  
Wygrane o 3 długości w 1 m. 30 s.

**Najpewniejsza i okatą kapitału**  
jest  
**Pożyczka Odrodzenia**  
Rynek pieniężny.

Uspokojenie dla papierów procentowych mocniejsze  
6 proc. Pożyczka w Warszawie—rubla. 216  
6 proc. Pożyczka w Warszawie—marka-wa 100%—100%  
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemst. 200.25  
202

## Czarniecka Góra

Uzdrowisko leśno górskie, 3 kilometry od st. Nieklań, na linii Kolaszki—Skarżysko

Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa obfita i smaczna kuchnia. Dobre kąpiele wodolecznictwa, kąpiele słoneczne, kąpiele solne, kąpiele mineralne i wszelkie minerala, elektryzacja. Ordynuje Dr. W. Smoleński. Mieszkania z kuchniami dla rodzin. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reuniony, zabawy oraz wycieczki w najbliższe okolice gór S-to Krzyskich. W parku codziennie gra orkiestra. Informacji udziela w. Wachuśka, al. Jerolimskie Nr. 37 m. 23 oraz zarząd na miejscu. Adres: Czarniecka Góra p Nieklań. Prospekty bezpłatnie.

**Do Policji na Wołyn wakują posady**  
na stanowiska młodszych i starszych **przodowników**, zarówno na szeregowców do policji konnej.  
Podania z dokładnym życiorysem, metryką i świadectwem moralności należy składać  
**W PAŃSTWOWYM URZĘDZIE POŚREDNICTWA PRACY**  
w Warszawie, **Plac Warecki 8, pokój N: 1. Tel. 123-65.**

**WZESCHWIATOWO ZNANY**  
**KREM KAZIMI**  
METAMORFOZA  
  
KRYNICA WARSZAWY  
KOSMETYKI  
KOSMETYKI  
CZARNEJ SŁOISTY  
WZESCHWIATOWO ZNANY  
WZESCHWIATOWO ZNANY  
WZESCHWIATOWO ZNANY

**Zarząd**  
**BANKU KREDYTOWEGO**  
w Warszawie,  
na zasadzie § 63 statutu zwołuje u mniejszem  
**Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów**  
na dzień 29 czerwca r. b., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Banku, Mazowiecka Nr. 9.  
Przedmiotem uchwał tego zebrania będzie:  
1) Zmiana uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania z dnia 29 stycznia r. b., w sprawie wpłat na akcje IV emisji.  
2) Sprawa powiększenia kapitału akcyjnego.  
3) Kupno i sprzedaż nieruchomości.  
4) Wolne wnioski pp. Akcjonariuszów. 0714

**POPIERAJCIE PRZEMYSŁ RODZIMY!**  
**Polska Wytwórnia Nici**  
NOWICKI, JAROSZYNSKI i S-ka, Warszawa, Chmielna 63, telefon 270-30.

**Korzystnie do nabycia:**  
1) Kompletnie urządzenie kinematografu, aparat przedwojenny i dobre szkła. 2) I motor natłowy fabryki „Gosin” S.P.S. przedwojenny i w dobrym biegu, oraz dynamo z kompletnym urządzeniem do światła elektrycznego na 30 Amperów 110 volt, razem montowane na żelaznym wozie o żelaznych kołach. 3) 8 lamp żukowych. 4) wielki wentylator z elektrycznym zapędem. Zgłoszenia pod N: 6732 przyjmuje „PAR” Poznań, lycerska Nr. 8. 14941

**Swierzba**  
  
usuwa w ciągu 3 dni męczar na „Maść P-ra Hebdy” uznana przez powagi lekarstw siła walczy, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i sklepach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy” z świerzbowcem na ciwście. Stoiki na 1-3-12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Biełkocina 15, tel 1-37. Dla kopii od świerzby i parcha „EKWOL-HEBDA”, 51%

**ZELÓWKI i OBCASY**  
**ATLAS**  
znanej angielskiej fabryki  
**SA NAILEPSZYM ŚRODKIEM PRZECIWO PRZYŻYCNIE OBUWIA**  
Zadać wszędzie.  
Hurtowa sprzedaż w POLSKIEJ CENTRALI dla Handlu Wyr. Gumowemi „HAK” Warszawa Wielka 45 (rog. Wspólna). 9304

**Tanio! „Spółka Swojska”**  
Żórawia 40, telefon 251-96.  
POLECAMY: **chustki pończochy, skarpetki, sznurówki, nici, igły, galanterię, Perfumeryja i kosmetyka. Ceny hurtowe. Wysyłka koleją, sekuracja transportów.** 4029

**BACZNOŚĆ!**  
**Zakład siodlarski**  
kompl. urządony, ze sklepem, urządzeniem i przyległą pracownią i 5 maszynami, założony 1863 r. w centrum miasta, jest zaraz do sprzedania. Kolektanei z kapitałem 80000 mk. zechca się zgłosić pod N. P. 6291 do Tow. Akc. Reklama Polska, Poznań, Aleje Marc. Nr. 6. 042

**„GŁOS LUBELSKI”**  
DZIENNIK  
redagowany przez STANISŁAWA SASORSKIEGO  
Pr numerate wynosi miesięcznie 12 mk. Adres Lublin Kosciuszki 19.

KRZESEL

fotelowych, ruchomych, żelazno-meblowych, odpowiednich do kina większa ilość do sprzedania. Krucza 30—Mydlarnia.

Lokal na skład bardzo obszerny na I piętrze. Po przerebobieniu odpowiedni na biuro lub inną instytucję do wynajęcia w okolicy Chłodnej. Wiadomość: Krucza 3, Mydlarnia. Tel. 225-66

Posady i prace.

Zaofiarowane.

B) Biuralistka lat średnich poszukiwana. Gronkiewicz, Królewska 5. 4340-5

Dona lub niania 30-50 lat wieku potrzebna na wieś pod Warszawę. S-to Krzyska 6, m. 3, do 9 1/2 rano i 2-3. 0275-5

Chłopiec lat 16-17 potrzebny na posytki. „Grainpol” Bracka 17. 0296-5

Chłopiec potrzebny do posługi na posytki do kupużar, firma Langner, Mazowiecka 1. 0244-5

Chłopak 16-17 lat, potrzebny do sklepu miesięcznie 300 mk. Plac Wrecki 6, skład lamp. 0247-5

Chłopiec potrzebny zaraz do paszenia dwóch krów, na wsi pod Warszawą. Wiadomość: sklep M. Alberti, Marszałkowska 129. 0250-5

Do aptecznego składu potrzebny uczeń Oferty dla „Aptecznego”. Zgoda 5. Gazeta Poranna. 0251-5

Dziewczynki do roboty papierowej potrzebne 5 Mk. dziennie. Złota 8-32. 0221-5

Do krawatów potrzebne zdolne podręczne i uczennice. Marszałkowska 129-10. 0290-5

Felczer dyplomowany, któryby jednocześnie prowadził razurę potrzebny. Bolińców, poczta Łowicz, Apteka Piłno. 0135-5

Kucharka, młodsza, niania, służąca do wszystkiego poszukiwana. Gronkiewicz, Królewska 5. 4351-5

Kucharka z dzieckiem otrzyma posadę na wsi. Gronkiewicz, Królewska 5. 4357-5

Kupię aparat do piwa dwukrotny. Oferty: J. Borowski, bufet, Skierniewice. 0124-3

Ogrodnicy pomocnik potrzebny. Górczewska 80, Pajaczkowski. 0162-5

Ogrodnik, kucharz, lokaj samotni poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 4353-5

Osoba młoda, wykształcona, znająca języki, dobrze wychowana, łagodna, pragnie wyjechać nad morze, zapiekuje się dziećmi lub chorą. Oferty „Morze” administracja Gazety 2 grosze, Zgoda 5. 0154-6

Poszukuję stróżostwa. mogą prowadzić meldunki. Karolkowa 25-35. 0276-6

Tanio, solidnie przyjmuję szycie do domu pracownica firmy „Herse”. Jero olimska 67, m. 3, od 7-jej wiecz. 0229-6

Tapicer Dubiński, wykonawca wszelkie roboty tapicerskie, solidnie tanio. Emilji Piłster 21. 0284-6

Interesy handlowe

AAA) NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU Jest w akcjach Krajowej Spółki Akcyjnej Budowy i Eksploatacji, sa nochoodów, które można kupić w bankach: To warzystw Współdzielczych, Jasna 1, Przemysłowym, Plac Teatralny róg Senatorskiej, Handlowym róg Traugutta i Czackiego, Informacji udziela biuro Spółki Hoża 1, godz. 9-3, Tel. 253-17. 9716-4

potrzebna zdolna spódniczarka, Ziarna 19, m. 6. 0171-5

potrzebna zdolna spódniczarka, Ziarna 19, m. 6. 0171-5

potrzebna zdolna spódniczarka, Ziarna 19, m. 6. 0171-5

potrzebny krojczy zdolny męski. Oferty składać pod „Krojczy” kantor Gazety Porannej. 0278-5

potrzeba chłopców do pracowni szrotoczek. Praga-Wileńska 25, Wojtczak. 0294-5

potrzebna kobieta do roboty. Królewska 38, Cukiernia. 0285-5

potrzebne podręczne do krawieczyzny. Złota 22 m. 17. 0286-6

potrzebni chłopcy umiejający jeździć na rowerze. Zgoda 5. „Oswiata”, od 4-8. 00-3

potrzebna zdolna spódniczarka, Ziarna 19, m. 6. 0171-5

potrzebne zdolne okryciarki i podręczne. Nowogrodzka 11-12. 0165-5

potrzebne bardzo zdolne podręczne do krawieczyzny. Żorawia 7-24. 0186-5

potrzebni starsi chłopcy, pierwszeństwo z pozatkami. Grzybowska 8, slusarz. 0177-5

potrzebna na wieś do domu prywatnego na sezon letni, kucharka wykwintnie gotująca z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Warecka 11-4. 094-5

solny praktykant, pisarz samotni poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 4315-5

Slusarze, kowal i chłopcy z początkami potrzebni. Mokotów, Kazimierska 14. 0194-5

ZDOLNI KRAWCY MĘSCY potrzebni natychmiast do Firmy BOGUSŁAW HERSE

Zgłoszenia osobiste z przedstawieniem świadectw, codziennie pomiędzy 10-11, w kantorze Firmy, Plac Dąbrowskiego 9, m. 10. 14927-5

Poszukiwane.

AMERYKANIN - Polak handlowiec. Akademia w Antwerpji. Biegle angielskim, polskim, rosyjskim; w słowie: niemiecki, francuski. Były zarządca firm zagranicznych, posiada stosunki handlowe w Anglii, Ameryce, obejmuje natychmiast odpowiedni stanowisko. Oferty: dla „W.N. 31”, „Reklama Polska”, Jasna 10. 9748-8

piuro „Ogniw” Wilcza 30, poleca na wyjazd młoda wychowawczyni doskonale francuski (Sacre-Coeur) - referencje; poznaniankę - niemiecki, szycie; korepetytora rutyowanego. 0243-6

Wielka blisko Warszawy, do odstąpienia. Nicuła 4, m. 6. 0255-4

Okazyjnie jest do sprzedania jadłodajnia urządzeniem, koncesjami i warsztatem rzemieł z powodu zony śmierci. Wiadomości: Nowogrodzka 17 m. 34. 0195-4

Owoce kupuję każdą ilość, ułatwim dostawę, informację pocz. Warszawa, Ziarna 24, Bielecki, lub telefon 228-91. 0132-4

poszukuję placu na skład i drzewa. Oferty „Plac” Gazeta Poranna Zgoda 5. 076-4

pensjonat okolic dworca Wileńskiego, Nowego Świata, lokal piękny pok. 9, może być więcej do tego 5 dobranych, 1 piętro, całość odpowiednia na Bank lub instytucję przemysłowo handlową Nowy Świat 43-28, telefon 174-77. 0259-4

Sklep spożywczy sprzedam z mieszkaniem. Mokotów, Wisniewa 7. 0175-4

Sprzedam 2 domki drewniane na podmieście. Blisko Warszawy, za 65000 tysięcy marek. Żorawia 7, m. 10. 0227-4

Sprzedam młyn automataczny motor 75 koni antracytowy z bocznica, w miesiąc i inne młyny mam do sprzedania. Wiadomości na miejscu. Siedlce, ulica Polna 31, m. 4. Wierchelski. 0285-4

Sklep produktów wiejskich i mieszkanię, wyjątkowo okazja kupna, Ziarna 29-16 Zaleski. 0279-4

A) Sklep spożywczo-koloniacyjny nieszkanię. Sprzedam. Wspólna 37-29 Dąbrówka. 0267-4

A) Sklep porcelanowo-galanteryjno-mydlarski wystawa obrzydła skład pod całym sklepem, punkt pierwszorzędny, sprzedam zaraz. Wspólna 37-29, Dąbrówka. 0256-4

A) Sklep spożywczy 2 pokojowe, kuchnia, 12 lat trzymany, okolica Żelaznej, sprzedam. Wspólna 51-14. Goniewski, trzeci-pięta. 0232-4

A) Warsztat meczaniczny, siła elektryczna, gaz, środki do odstęp. Wiadomości: Piękna 28-a-26, godzina 5-6. 0222-4

Apteczny skład pod Warszawą do sprzedania Oferty: Gazeta Zgoda 5. „Drogeria”. 0218-4

Bufo klubowy odstąpię tanio Nowogrodzka 20, Piórek. 0262-4

Dom do sprzedania z placem. Wiadomości: Brzozowa 43, m. 22, Olbromska. 0248-4

Domów kupno, sprzedaż, remont. Przedsiębiorstwo budowlane Wileza 24-22, od 11-12, 4-6. Telefon 184-90.

Felczerzek w najwyższej kulturze, bliźniok Warszawy z dużą obora 450,000 i różne dony sprzedam. Marszałkowska 79, Kawarnia, dziesiąta-dwunasta. 258-4

Hotel, majątki ziemskie, wille, młyn do sprzedania, Wiadomości w Biurze Handlowym Pieniążek i Sp. Hoża 27, Tel. 138-10. 0183-4

Hotel na Marszałkowskiej, przy dworcu Wileńskim, lokal odpowiedni na Bank lub instytucję przemysłowo-handlową, okazja sprzedam. Nowy-Swiat 43-28, telefon 174-77. 0260-4

Instytucja bezkonkurencyjna, świetnie prosperująca, zaraz sprzedam. Nowogrodzka 20, Piórek. 0263-4

Jest do sprzedania zakład mechaniczny rowerowy. Rowerów jest siedem sztuk warstwą w całym komplecie, części zapasowe. Cena 35,000 mk. Adres: Siedlce, Warszawska, Stary Ratusz, Boguszo-wa, Wiadomości od 4 po południu. 0178-4

Mleczarnia stolikowa w Saskim Ogrodzie, młynka sprzedam tanio. Złota 29-16, Zaleski. 0250-4

gram sklep do odstąpienia, w pokój i kuchnia, lokal duży zdatny jest na kawiarnię, na sklep spożywczy przez ulicy Długiej Nr. 25, Wiadomości na miejscu. 0275-4

Mleko blisko Warszawy, do odstąpienia. Nicuła 4, m. 6. 0255-4

Okazyjnie jest do sprzedania jadłodajnia urządzeniem, koncesjami i warsztatem rzemieł z powodu zony śmierci. Wiadomości: Nowogrodzka 17 m. 34. 0195-4

Owoce kupuję każdą ilość, ułatwim dostawę, informację pocz. Warszawa, Ziarna 24, Bielecki, lub telefon 228-91. 0132-4

poszukuję placu na skład i drzewa. Oferty „Plac” Gazeta Poranna Zgoda 5. 076-4

pensjonat okolic dworca Wileńskiego, Nowego Świata, lokal piękny pok. 9, może być więcej do tego 5 dobranych, 1 piętro, całość odpowiednia na Bank lub instytucję przemysłowo handlową Nowy Świat 43-28, telefon 174-77. 0259-4

Sklep spożywczy sprzedam z mieszkaniem. Mokotów, Wisniewa 7. 0175-4

Sprzedam 2 domki drewniane na podmieście. Blisko Warszawy, za 65000 tysięcy marek. Żorawia 7, m. 10. 0227-4

Sprzedam młyn automataczny motor 75 koni antracytowy z bocznica, w miesiąc i inne młyny mam do sprzedania. Wiadomości na miejscu. Siedlce, ulica Polna 31, m. 4. Wierchelski. 0285-4

Sklep produktów wiejskich i mieszkanię, wyjątkowo okazja kupna, Ziarna 29-16 Zaleski. 0279-4

Kupno i sprzedaż

AAA) Dywany perskie, zwyczajne, meble, obrazy, antyki, kupujemy, sprzedajemy, ceny bezkonkurencyjne. Chrześcijańska Spółka Żorawia 31, Skier, tel. 177-93. 0188-3

AAA) Ubranki - kortowe, chłopców, zefiry, welna, ręczniki, rękawiczki, pończochy, skarpetki, sclerki Marszałkowska 79, m. 19, od 4 ej pp. 0168-3

AAA) Waga! Kupuję rozmaite nawet zniszczone futro, garderobę, bieliznę, o-buwie, meble najrozmaitsze rzeczy. Mokotowska 33, mieszkanie 11. 26730-3

AAA) Meble rozmaite. Wielki wybór. Wyprzedają najtaniej. Szpitalna 4. 026-5

A) Meble różnych wyprzeżone: stołowych, salonowych, sypialni, otoman, luster, żożek żelaznych Ratanzi, gotówka. Chmielna 48-3. 029-3

BLUZKI, chustki, GRZYGIA, damskie, duże wy-bugiki, damskie elegancje. Jarmark Świętokrzyska 41. 4033-3

Bani 20 litrowe do mleka sprzedam. Oferty w „Gazecie” pod Banią. 034-3

Chrześcijańska firma Lech i Bujalski kuruje papier, gazety, kopialy, książki wszelkiej treści, księgi handlowe i wszelką makulaturę, płaci najwyższe ceny. Szczygła 11, Chłodna 23. Tel. 210-91, 142-46. 26194-3

Cytryny, Aila-lawa 200 litrowa i beczka do masła robienia sprzedam. Nowy-Swiat 28 m. 29. 0297-3

Dwie maszyny nowe do torfu firmy Gorgielskiego, sprzedam Poczta Grójec, Gościńskie-Tonczyński. 0281-3

do sprzedania flanka Aster, Gwoździków tytułu i innych kwiatów. Za rogatką Jerozolimską, Szczygłowska 54. 0255-5

GARNITURY marynar-SPONDIE do pracy oraz bluzy. Jarmark, Świętokrzyska 41. 4045-3

Garnitur mebli i rogi bar-dzo ładnie sprzedam. Nowe Miasto 3-21. 0212-3

Gunowo kola przednie, w średnie w Warszawie oraz powóz kolejny koła Kuźna, sprzedam. Wiadomości: Złota 55, m. 8. 0255-3

Kapelusze damskie eleganckie od 70-150 (dzieci-ane od 20-50, Plac Aleksandra 14-11, (róg Książęcej. 1161-3

Kupuję różne meble, dywany. Wspólna 37-29. 0273-3

Kupię dubeltówkę, okazję, kule. Oferty pod „Dubeltówka”, proszę składać do administracji Gazety Porannej 2 grosze. Zgoda 5. 0274-3

Lodownia i kraty żelazne i sklepowe do drzwi i okna tanio sprzedam, rano. Nowowiejska 24, m. 3. 0267-3

Land, wolant sprzedam okazjnie tanio. Ostrów-Lomżyński, ulica 3-go Maja 21. 26733-3

Lodówka pokojowa do sprzedania. Targowa 4, sklep. 0235-3

Mebli wybór gotówka, znowym rafami. Chłodna 25, róg Żelaznej, 1 piętro Głiszczyński. 26170-3

MAGIEJOWKI KRAWATY, pończochy, skarpetki dla wojskowych i cywilnych. Jarmark, Świętokrzyska 41. 4047-3

Maszynę Singera tańszą, w nowym stanie, laszówkę, Nowy-Swiat 54-16. 026-3

Maszynę Singera mało używaną okazjnie tanio, sprzedam. Sadowa 4-3. 0292-3

Maszyny do szycia znanej w dobrzej Kasorzyckiej-go” tanio. Skład Marszałkowska 153, warsztat przyjmuję naprawy. 0195-3

NADZWYCZAJNA CENYJA kupna niezwyklej mocy i taniego obuwia. Hurt i detal. Buty juchtowe z cholewaniami dla kooperatyw. Obawie męskie i damskie czarne i brązowe od 500 marek. Pantofolki skórzane i lakierki. Butelki dziecięce sportowe. Chustki i koce, Wspólna 60, m. 2, od 12-ej do 7-tej. 4153-3

Opomy, książki rowerowe, gumka wentylowa, każda ilość poleca skład rowerowy, Jasna gmach Filharmonji. 0298-3

Okna inspektowe, ale, każde z hali osnowowych, szmelc żelazny, blachę cynkową sprzedam. Jasna 8, Jedrysiak. 0277-1

PALTA, garnitury marynarskie, żakietowe, sportowe, różna wykwintna garderoba, furki poaróżne, palta, kostiumy damskie, angielskie, kupno, sprzedaż Warszawska Spółka Chrześcijańska, Wileza 57-2, Tel. 176-91, w niedzielę, święta zamknięta. 4071-3

Powopy studienne, fabryczne, części zapasowe dostarczają. Jarmark i Ful-de, Jerozolimska 25, 26550-3

Rever do sprzedania w do-brym stanie „Lejtnera”. Łusano 69-9, 12-6. 0189-3

SIENNIKI z tkawic, papierowej, jutowej

WORKI tekstilne

ZABAWKI, gry. Jarmark, Świętokrzyska 41. 4069-3

STOŁY biurowe, szafy, etażerki

BIURKA, Guzy, KUCHENNE

SIANA prasowanego poszukuje. Miodowa 5, skład papieru, telefon 17-58. 0290-3

Samochód do sprzedania, dwucylindrowy na 4 osoby. Chmielna 29-20. 0262-3

Szafy składowe mahoniowe, do sprzedania. Wł. Różycki, Marszałkowska 82. 0108-3

Sprzedam beczki celazne do benzyny i spirytusu rury, węże żelazne, aparaty gazownicze i rektyfikacyjne, kominy żelazne, kotły i łączniki do rur. Manometry, wentyle, krany, wszelkie roboty kotłarsko-mechaniczne. Spawanie tlenem. F. Kosin-ski, Warszawa, Wolska 19. 26732-3

Wyprzedają kredensy, szafy, otomany, łóżka, stoły, biurowe, drobiazgi. Wspólna 37-19. 0273-3

Lokale.

Miejscowe.

Mieszkanie, 4 pokoje w miłych wygodami i elektryczną. Łódź zamienię na takież lub mniejsze w Warszawie. Oferty w szkole Jerozolimskie 8, od 9-1. 0154-2

Spokojne starsze małżeństwo poszukuje jednego dużego lub dwóch pokojów z meblami i jeżeli można z całkowitem utrzymaniem. Listownie: Smolna 10, miesz. 1, lub tel. 1. 205-60, od 9-11. 0252-2

Zamienię piękne 4 pokoje w Łodzi, ze wszelkimi wygodami (może być częściowo z meblami lub bez) na 2 lub 3 pokoje w Warszawie. Porozumieć się telefonem 72-04, do 10 rano i 6-8 wiecz. 9736-2

Za mieszkanie 1-2 pokoje wygodny światło, pozycje 10,000 mk. Oferty: W. S. 10,000, Gazeta, Zgoda 5. 27193-2

Zamiejscowe.

Letnie mieszkanie w dworzec, stacji Rogów, godzina na koni o stacji. Ładna mieszkość: woda bieżąca, 16 lka, 1-s, ogród z całym utrzymaniem mk. 100 dziennie. Wiadomość: tel. 102-65. 0270-2

Mieszkanie na letniskach 15 dni bezpłatnie, Kobiectwo samolotu. Tanka 42-30. 258

Goszcząca z całodziennym utrzymaniem poszukuje w okolicy lasistej. Oferty „Pracujacej” przyjmują kantor Gazety, Zgoda 5. 0133-2

SKOLIMOW willa „Zakopiańska” kopiańska. Mieszkania 2 i 3 pokojowe do wynajęcia tylko chrześcijanom. Wiadomości: Nowy Świat 7-6 tel. 107-01 43-9

Sweter, mieszkanie do wynajęcia. Szczegóły: Hoża 50, m. 9, od 10-3 pp. 0185-2

Wieloletnia praktyka w Ameryce. Zamówienia, porady suniżne, niezamocnym usłupstwem, Marszałkowska 52. 27239-1

Akuszarka Bogdańska postaręza. Praga, Wileńska 7. 017-1

Akuszarka Oleksakowa przyjmują panie, porady Krcza 3-10, tel. 234 52. 26317-1

Akuszarka Chmielowska, przyjmują panie, udziela porad. Widok 10, przy Marszałkowskiej. Tel. 131-24. 27252-1

Akuszarka Grzybowska, wieloletnia praktyka w Ameryce. Zamówienia, porady suniżne, niezamocnym usłupstwem, Marszałkowska 52. 27239-1

Felczer szpitala św. Łazarza J. Gałkowski, Widok 19, od 2-7. 27193-1

Dnia 26 maja w okolicy ul. Grojeckiej, zaginęła wycieczka biała w brzońdów 6 taty wab się „Leda”. Proszę odprowadzić za sowitą nagrodą do 23-go Komisariatu dla p. Siedlickiego. 0254-1

Józefa Puszkina, prosi o wiadomości o synu swym Józefie, zamieszkałym p-dczas wojny w Kijowie. Adres: Siedlce, ul. Warszawska 50, Placicki. 0187-1

NAGRODY 10 FUNTOW MAKI PSZENNEJ za odnalezienie kota czarnego z białym końcem ogona, wabi się „Ozorok”. Odniesie lub zawiadomić Marszałkowska 72, m. 12. 0282-1

PROŚBY do władz i sądów porady prawne, tłumaczenia w 5-ciu językach przepisywania. Biuro „Wiedza”, prowadzone przez kaud. nauk społeczno-ekonomicznych Miodowa 7, wejście od Kapucyńskiej, telefon 165-13 1939-1

Pies Ogar, przybłąkał się pod szycia i na ogon białym znak. Filtrów 39, kolonia Staszka, Nieluski. 0239-1

Wycieczka z domu, plac Zełazna Brama 8, Matylda Kupiec lat 15, po hodząca ze wsi Peania, gminy Strachówka, powiat Ładzi-miński, ubrana była w żółty szarek, chusteczkę czarną na głowie, buciki czarne sukienkę granatową, kłoby wiedział o zaginionej proszę odpro-wadzić pod powyższym adresem do Józefa Szuby. 0183-1

ZĘBY leczy, plombuje uszu- sztuczne. Lek. Dentysta Chądzyński, Chłodna 24. 27320-1

ZĘBY sztuczne, korony mo-wymowanie bez bólu. Przy-jednym zamówienia w ciągu dnia, naprawa je na poczekaniu. Ceny niskie Żorawia 1. 14909-1

Zgubiono paszport z do-kumentami! Zygmunt Sznujner. Łaskawy znalazca zechce odesłać Chmielna 130. 0231-1